

sprawie odpowiedni reskrypt” (s. 49). Tymczasem sprawę języka w nauczaniu religii i języka polskiego regulował ukaz z 1864 oraz rozporządzenia z 1871 i 1885 roku<sup>3</sup>. Zagadnienie to jest dostatecznie znane i nie widzę potrzeby, by tutaj je omawiać. Należało jednak w omawianej monografii, chociażby w paru zdaniach, przedstawić poziom alfabetyzacji ludności chłopskiej w tym czasie. Jej stan ukazałby ogrom wysiłku, jaki Liga Narodowa, jej agendy a i sam Zawadzki musieli włożyć w prace nad uświadomieniem i upolitycznieniem ludu. Niski poziom cywilizacji w znacznym stopniu tłumaczył obawy ludności wsi przed powrotem wolnej już, ale „pańskiej Polski”, które w pewnych kręgach utrzymywały się do końca I wojny.

Autor zbyt mało miejsca przeznaczył na przedstawienie idei solidaryzmu narodowego, która, jak wiadomo, była jednym z filarów endeckiej doktryny. A ona to m.in. tłumaczy różnice podejścia narodowych demokratów do walki młodzieży polskiej o nauczanie religii w języku ojczystym w 1902 r. i tzw. „strajku szkolnego” w 1905 r. Poparcie i pozytywna ocena wystąpień uczniów Podlasia i Polesia przez Ligę Narodową spowodowana była głównie tym, że akcja ta była dobrze przygotowana (przez działaczy z organizacji „IKS”), miała realne szanse powodzenia i ograniczyła się do murów szkolnych. Natomiast negatywny, by nie powiedzieć wręcz wrogi stosunek (szczególnie w pierwszym okresie), do strajku szkolnego z 1905 r. wynikał z obawy przed zaangażowaniem się młodzieży w rewolucję, której przebiegu i rezultatów nie można było w żaden sposób przewidzieć<sup>4</sup>. Przywódcy Ligi zostali zaskoczeni postawą młodzieży i w sytuacji „pryściśniętych do muru”, w obawie przed możliwością całkowitego braku kontroli nad reakcjami młodzieży, zmuszeni zostali do jego akceptacji i powołania Związku Unarodowienia Szkół<sup>5</sup>.

Trzeźwa kalkulacja oraz realizm w ocenie narodowych poczynań były zasadniczym kryterium wartości politycznej aktywności kierownictwa Ligi. Wykształcenie tych właśnie cech było podstawowym zadaniem prac wychowawczo-programowych narodowego obozu. Cech tych jednak brakowało Aleksandrowi Zawadzkiemu, co ukazał Autor w rozdziale piątym.

Na zakończenie chcę zaznaczyć, że praca Jana Konefała z pewnością zasługuje na uwagę. Jednocześnie w pełni podzielał pochlebną opinię prof. J. Szaflika, zamieszczoną na okładce książki, o solidnej i szerokiej bazie źródłowej. Walory pracy podnosi 20 aneksów. Ich lektura pozwala, w pewnym chociażby stopniu, wczuć się w szczególną, a jakże ważną dla Polski, atmosferę czasów, w których przyszło działać Aleksandrowi Zawadzkiemu.

Eugeniusz Paruzel

<sup>1</sup> Do tej pory problematykę tę najpełniej przedstawił T. Wolsza w pracy *Narodowa Demokracja wobec chłopów 1887-1914. Programy, polityka, działalność*. Warszawa 1992.

<sup>2</sup> Por. T. Kulak, *Jan Ludwik Popławski 1854-1908. Biografia polityczna*. Wrocław 1989.

<sup>3</sup> R. Kucha, *Oświata elementarna w Królestwie polskim 1864-1914*, Lublin 1982, s. 20-21, 29-30. Patrz też: H. Brodawska, *Ruch chłopski po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim 1864-1904*, Warszawa 1967; J. Molenda, *Chłopi Naród Niepodległość. Kształtowanie się postaw narodowych i obywatelskich chłopów w Galicji i Królestwie Polskim w przededniu odrodzenia Polski*, Warszawa 1999. W przypisie 2 i 4 na s. 49-50 bibliografia na ten temat.

<sup>4</sup> R. Dmowski, *Szkola i społeczeństwo. Z powodu tzw. Strajku szkolnego w Królestwie*. Kraków 1905.

<sup>5</sup> Z. Wasilewski, *Proces Lednickiego*, Warszawa 1924, s. 381-382; E. Pruzel, *Ideal wychowawczy Narodowej Demokracji i próby jego realizacji na przełomie XIX i XX wieku*, Toruń 1993. W tym miejscu chciałbym admiernić, że jestem w trakcie przygotowywania pracy o wychowawczym oddziaływaniu N D przełomu wieków na społeczeństwo.

## Aldona Ossowska, *Moralistyka okresu Wczesnego Cesarstwa Rzymskiego wobec problemów wychowania w rodzinie*, Bydgoszcz 2001, ss. 220

Rodzina jest miejscem, w którym odbywa się proces wychowania naturalnego – pierwotnej i najdawniejszej formy wychowania. Jest to pier-

wsze środowisko, grupa społeczna, której wpływy determinują pewne umiejętności i nawyki, kształtują postawy, przekazują wartości. Początkowo,

jedynymi, głównymi nauczycielami (opiekunami – wychowawcami) są dla dziecka rodzice, a tworzone przez nich środowisko wychowawcze i stosunki panujące w rodzinie decydują o jakości życia uczuciowego i społecznego przyszłego dorosłego człowieka.

Nauce historycznej przypada ważna rola, w polskich badaniach ciągle niewystarczająco eksponowana, ukazania przemian, jakie zachodziły w rodzinach – zasadach ich tworzenia, składzie, wzajemnej zależności i pozycji poszczególnych członków, socjalizacji oraz funkcjach spełnianych w przeszłości. Wyniki współczesnych ustaleń dotyczących wychowania w rodzinie starożytniej pobudzają do refleksji oraz uczą pedagogów i historyków wychowania pokory wobec wypracowanych w antyku wzorów modeli, teorii dotyczących szeroko pojętej edukacji rodzinnej.

Prezentowana książka jest wynikiem badań A. Ossowskiej nad poglądami Diona Chryzostoma, Plutarcha z Cheronei i Pliniusza Młodszego wyrażającymi ich zapatrywania wychowawcze. Autorka znakomicie usystematyzowała, zawarte w pismach wymienionych filozofów, refleksje dotyczące koncepcji małżeństwa oraz roli kobiety w tym związku, pozycji dziecka w rodzinie i jego roli w kształtowaniu środowiska wychowawczego, określenia ról i zadań wychowawczych ojca oraz matki, a także oddziaływań wychowawczych innych krewnych i osób mających udział w edukacji domowej dzieci.

Z treści książki, o której mowa, dowiadujemy się, w jakim zakresie dorobek myśli Diona Chryzostoma, Plutarcha i Pliniusza Młodszego dotyczący wychowania w rodzinie mieści się w nurcie moralistyki.

Niewątpliwym osiągnięciem badawczym prezentowanej monografii jest oryginalność, drobiazgowość oraz wszechstronność analizy historycznej źródeł: osiemdziesięciu, zróżnicowanych swą tematyką, formą retoryczną i stylistyką mów Diona; *Moraliiów* i biografii Plutarcha; *Listów oraz Panegiryku* Pliniusza Młodszego. Nie bez znaczenia jest także fakt, iż w przypadku twórczości Diona, poza historyczno-literacką monografią M. Szarmacha (*Dion z Prusy. Monografia historyczno-literacka*, Toruń 1978) w polskiej literaturze naukowej brakuje całościowej syntezy poświęconej tematyce rodzinnej i wychowaniu w poglądach retora z Prusy. W tym zakresie

recenzowana książka niewątpliwie wypełnia istniejącą lukę badawczą.

Autorka podzieliła pracę na cztery rozdziały. Pierwszy z nich zatytułowany *Moralistyka a horyzonty życia intelektualnego na przełomie III wieku w Cesarstwie Rzymskim*, prezentuje kontekst kulturalno-literacki oraz intelektualny działalności i twórczości omawianych autorów. Ukazuje też swoistości ich biografii oraz wynikające z tego zróżnicowanie sposobu uprawiania moralistyki i kręgów oddziaływania. Drugi *Rodzina a horyzonty życia społecznego w Cesarstwie Rzymskim na przełomie III wieku*, ukazuje rodzinę jako istotny element życia społecznego. W kontekście struktury społecznej Cesarstwa I i II wieku swoje uzasadnienie znajduje ograniczenie analizy życia rodzinnego do elit Imperium. Ze względu na znaczenie i reprezentatywność poglądów Diona Chryzostoma, Plutarcha i Pliniusza Młodszego w omawianym okresie, w rozdziale tym znalazło się omówienie ówczesnego dorobku myśli teoretycznej dotyczącej rodziny i wychowania.

Rozdział trzeci *Poglądy Diona Chryzostoma, Plutarcha z Cheronei i Pliniusza Młodszego na wychowanie w rodzinie*, stanowi zasadniczą analizę poglądów wskazanych moralistów na zadania wychowawcze ojca i matki, akcentuje odmienności tych zadań i przemian, określa również zadania wspólne rodziców. Autorka omawia w nim także pozycję dziecka w rodzinie oraz charakteryzuje oddziaływanie krewnych (wujka, ciotki, rodzeństwa), niańki i pedagoga na jego wychowanie. Rozdział czwarty z kolei, pt. *Wpływy greckie a rzymskie w poglądach moralistów na wychowanie w rodzinie okresu Cesarstwa (I-II w. n.e.)*, ukazuje odmienności proveniencji zapatrywań edukacyjnych wywodzących się z dwóch tradycji kulturowych. Zawiera syntezę wpływów hellenizacji i romanizacji, wyjaśnia zjawiska asymilacji kulturowej w wychowaniu i poglądach na jego przebieg oraz rodzaj.

Konstrukcja recenzowanej pracy jest przemyślana, konsekwentna i logiczna. Autorka używa ładnego języka, dobrego stylu. Wykorzystana literatura naukowa wykracza daleko poza granice bezpośrednio związane z tematem.

Swoją publikacją A. Ossowska z całą pewnością dobrze wpisała się w nurt badań nad rodziną rzymską. Z postawionych sobie zadań badawczych wywiązała się bez zarzutu. Po

lekturze omawianej książki czytelnik zdobędzie nie tylko pełne rozeznanie co do poglądów Diona Chryzostoma, Plutarcha i Pliniusza Młodszeo na temat wychowania w rodzinie, lecz zapozna się także z pewnymi uniwersalnymi, ponadczasowymi treściami tkwiącymi w europejskiej kulturze.

Walory pracy podnosi także bogata, rzetelnie zestawiona bibliografia oraz streszczenie w języku angielskim, które umożliwi zapoznanie się

z nią także potencjalnemu odbiorcy zagranicznemu. Książka, choć w zamierzeniu swym przeznaczona głównie dla środowiska naukowego (historycy, historycy wychowania, pedagogzy), ze względu na wartką i interesującą narrację na pewno znajdzie nabywców także wśród niespecjalistów, bywalców księgarń i salonów wydawniczych.

*Ilona Błaszczuk*

## **Marian Paluszkiewicz, Jerzy Szews, Słownik biograficzny członków tajnych товариств gimnazjalnych w Wielkim Księstwie Poznańskim 1850 - 1918, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Poznań 2000, s. 259, ilustr.**

Biografistyka i zagadnienia regionalne to dziś tematy lubiane i poczytne. Prawidłowość tę łatwo zrozumieć, ponieważ większość z nas lubi ciekawostki z życia innych ludzi. Ostatnimi laty obserwujemy kolejne publikacje o charakterze bardziej lub mniej udanie opracowanego słownika biograficznego. Do grupy wartościowych prac należy opublikowany przez Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk *Słownik biograficzny członków tajnych товариств gimnazjalnych w Wielkim Księstwie Poznańskim 1850 - 1918*. Prac o Wielkopolsce z tego zakresu jest niewiele. Prezentowana książka jest szczególnie, bowiem dotyczy okresu zaboru pruskiego, ściślej tajnej działalności polskiej młodzieży w szkołach średnich. W okresie niewoli narodowej konspiracyjne organizacje młodzieży działały na ziemiach trzech zaborów. Ich pierwowzorem byli filomaci wileńscy. Ich hasło „Nauka Ojczyzna Cnota” przyświecało kolejnym pokoleniom spiskującej młodzieży.

W latach zaboru pruskiego wykształcenie średnie Polacy zdobyć mogli tylko w gimnazjach niemieckich. Ich program nie zawierał nauki języka, historii i kultury polskiej. Dlatego też młodzież polska zdobywała wiedzę z tego zakresu potajemnie, organizując w tym celu nielegalne товариства samokształceniowe. W Wielkopolsce najliczniej powstawać zaczęły w latach nasilenia germanizacyjnego i Hakaty, kiedy to znacznie ograniczono nauczanie języka polskiego. Począt-

kowo miały różne nazwy, nawiązując często do postaci historycznych. Po 1903 roku zaczęły przyjmować wzorem organizacji gnieźnieńskiej nazwę Towarzystwa Tomasza Zana. Koła przyjęły wspólny statut, program działania i skonsolidowały się terytorialnie. W Poznańskim koła TTZ funkcjonowały w szkołach średnich, w 21 miejscowościach. Drogą samokształcenia realizowały kolejno w czterech działach program polskiej szkoły średniej. Omawiano też zagadnienia społeczno-polityczne, przygotowywano uczniów do przyszłej pracy niepodległościowej. Formalne ujawnienie się kół TTZ odbyło się na zjeździe w Poznaniu w dniu 3 stycznia 1920 roku.

To kilkuletnie samowychowanie i samokształcenie młodzi Wielkopolanie kontynuowali na studiach uniwersyteckich w niejawnym Związku Młodzieży Polskiej, tzw. ZET. Opiekowali się polską emigracją zarobkową w Niemczech, organizowali drużyny strzeleckie. W ten sposób przechodząc przez tajną szkołę TTZ i ZET w państwie niemieckim ukształtowała się inteligencja polska. Jej wybitni przedstawiciele położyli ogromne zasługi w utrzymaniu, a nawet rozwoju polskiego stanu posiadania w Poznańskim w latach zaboru. Oddziaływali na tym polu również na Śląsk i Pomorze. Biogramy tych osób znajdziemy w prezentowanym tomie.

Autorami słownika są historycy TTZ: Marian Paluszkiewicz i Jerzy Szews. Nieżyjący już M. Paluszkiewicz (2.02.1902 - 24.05.1982) był